

Idziesz ze mną – Dawid Kwiatkowski

Niby spotkałem cię przypadkiem
Choć ten u góry dobrze zna mnie
Wie gdzie chodzę, a gdzie już nie
I dobrze wiedział, że to czas jest
By stworzyć inną kombinację
Ze zmarnowanych smutnych serc
Więc

Posłucham w końcu mamy rad
Jest ciężko, gdy budzisz się sam, sam, sam
Idziesz ze mną
Nieważne czy w kieszeni
Coś jest
Idziesz ze mną
Złe jutro nic nie zmieni
To jedno wiem

Mogą nie lubić, nawet fajnie
I może, hmm, mają rację
Chyba obchodzą coraz mniej
Mnie

Kiedy to piszę to mam dreszcze, wiesz
W tym bałaganie w końcu widać sens
Wracam do ciebie, bo tam dom jest
Więc

Posłucham w końcu mamy rad
Jest ciężko, gdy budzisz się sam, sam, sam
Idziesz ze mną
Nieważne czy w kieszeni
Coś jest
Idziesz ze mną
Złe jutro nic nie zmieni
To jedno wiem

Nie każdy wie, że gdy w twych oczach znajdę lęk
Lepiej nie podchodzić, jak do ognia
I tylko sen na chwilę może zabrać cię
Wiesz czy nie wiesz, wiesz czy nie wiesz
Wiesz czy nie
Że ty

Idziesz ze mną
Nieważne czy w kieszeni
Coś jest
Idziesz ze mną
Złe jutro nic nie zmieni
To jedno wiem

U-uuu-uuu-uu-uu
Złe jutro nic nie zmieni. wiesz
Nieważne czy w kieszeni jest
U-uuu-uuu-uu-uu
Złe jutro nic nie zmieni, wiesz
Nieważne czy w kieszeni coś jest



Słowa: Dawid Kwiatkowski

Muzyka: Dawid Kwiatkowski, Dominik Buczkowski, Michał Szczęsny, Patryk Kumór

Rok wydania: 2022

Płyta: Dawid Kwiatkowski